

PAWEŁ MALENDOWICZ¹Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ORCID: 0000-0003-2325-9966

DOI : 10.14746/rie.2023.17.9

AGNIESZKA PAZDERSKA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ORCID: 0000-0002-7412-4474

Internet jako przestrzeń „popularyzacji” idei „dezintegracji” Unii Europejskiej. Analiza przekazu radykalnych grup i ruchów politycznych

Wyniki badań z 2023 roku na temat poczucia bezpieczeństwa Polaków wskazują, że wśród odczuwanych niebezpieczeństw, te, które obejmują radykalizm i ekstremizm polityczny oraz te, które dotyczą cyberprzestrzeni, zajmują wysokie miejsce w hierarchii zagrożeń. Na zagrożenia radykalizmem i ekstremizmem wskazuje bowiem 35,02% badanych, zaś zagrożenia w cyberprzestrzeni odczuwa 44,86% respondentów². Powyższe dane pokazują, że radykalizm polityczny popularyzowany w przestrzeni internetowej może stanowić zagrożenie dla społeczeństwa obywatelskiego, demokracji oraz celów wyznaczanych przez współczesne państwa demokratyczne. Wśród nich jest idea integracji europejskiej, którą grupy i ruchy polityczne o predylekcjach radykalnych kwestionują w imię innych wartości niż te, które właściwe są demokracji liberalnej. Stąd celem badań, których efektem jest niniejszy artykuł, było zidentyfikowanie ugrupowań politycznych kontestujących procesy integracyjne w ramach Unii Europejskiej oraz wskazanie argumentów przez nie stosowanych w dokumentach programowych i publicystyce, a szerzej – w przekazie internetowym tych grup i ruchów. Internet był bowiem dla nich przestrzenią wymiany informacji, ale i komunikowania myśli politycznej do otoczenia, w tym ich akolitów, jak i potencjalnych stronników. Badania posłużyły także analizie form językowych stosowanych w komunikowaniu w internecie przez uczestników grup i ruchów politycznych wybranych do analizy. Były to organizacje i nieformalne grupy reprezentujące następujące nurty myśli politycznej: narodowy radykalizm, Trzecia Politycja, nacjonalizm autonomiczny, neonazizm, monarchizm legitymistyczny, marksizm-leninizm, trockizm i anarchizm. Kryterium ich wyboru stanowiło istnienie grup reprezentujących antyunijny radykalizm na terenie Polski w okresie dwóch pierwszych dekad

¹ Artykuł udostępniany jest na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – na tych samych warunkach 4.0.

This article is licensed under the Creative Commons – Attribution-ShareAlike 4.0 license.

² Badania empiryczne przeprowadzone w 2023 roku na grupie 2450 osób, mieszkańców miast: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Lublin i Szczecin, w ramach projektu pn. *Badanie poczucia bezpieczeństwa społeczności lokalnych w miastach w Polsce liczących od 250 tys. do 500 tys. mieszkańców*. Projekt został wyłoniony w konkursie ogłoszonym Zarządzeniem nr 695/2022 Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 19 grudnia 2022 r. Realizowany był na podstawie umowy z dnia 10 marca 2023 r. pomiędzy Prezydentem Miasta Bydgoszczy a kierownikiem projektu – współautorem niniejszego artykułu.

XXI stulecia. Badania osadzone zostały w teorii interpretacjonistycznej. Zastosowano w nich metodę analizy dokumentów, publicystyki i innych form przekazu treści wymienionych nurtów myśli politycznej przez ich propagatorów i adherentów w internecie. W badaniach uwzględniono również osiągnięcia metodologiczne innych dyscyplin naukowych, w tym językoznawstwa kognitywnego, np. badania metafor, czy semantyki językoznawczej, np. badania znaczeń słów.

Kontestacja integracji europejskiej w wybranych nurtach myśli politycznej popularyzowanych w internecie

Jednym z nurtów współczesnej myśli politycznej, kwestionujących procesy integracji w ramach Unii Europejskiej, jest narodowy radykalizm, reprezentowany w Polsce przez Obóz Narodowo-Radykalny (ONR). Sprzeciw narodowych radykałów wobec Unii Europejskiej wynika przede wszystkim z przyjętych przez nich ram interpretacyjnych pojęcia narodu. Dla ONR naród to „trwała, organiczna wspólnota kulturowa pokoleń przeszłych, obecnych i przyszłych”, przy czym istotne znaczenie ma tu odniesienie do trwałości i wspólnotowości kulturowej. Według nacjonalistów bowiem Unia stanowi zagrożenie egzystencjalne dla narodu (aspekt trwałości), jak również zagrożenie dla jego kulturowych przesłanek istnienia (aspekt kulturowy). Unia jest także zagrożeniem egzystencjalnym dla samego państwa, gdyż to jest organizacją polityczną narodu, służącą zabezpieczeniu interesów narodowych. Państwo powinno być także oparte na fundamencie wartości katolickich, a Unia Europejska jest według nich zinstytucjonalizowaną formą antyreligijności. W *Deklaracji ideowej*, opublikowanej na stronie internetowej stowarzyszenia, ONR podkreślił „rolę katolicyzmu, będącego ponad tysiącletnim czynnikiem kulturotwórczym, filarem polskości i ostoją tożsamości narodowej”. Te same argumenty ONR obejmują zagadnienia związane z polityką prorodzinną, jaką państwo powinno prowadzić na rzecz trwałości narodu, dla którego rodzina jest fundamentem. W zakresie polityki zagranicznej, zamiast systemu „unijnej biurokracji” albo „serwilizmu wobec rosyjskiego imperializmu”, ONR proponował współpracę między państwami regionu. W opinii nacjonalistów Polska ma do wypełnienia doniosłą misję, będąc powołaną do bycia przewodnikiem odrodzenia cywilizacji łacińskiej w Europie Środkowo-Wschodniej (*Polska Jutra...*).

Wśród nurtów myśli politycznej, dla których fundamentem są idee nacjonalistyczne, znajduje się myśl trzeciopozycyjna. Na forum międzynarodowym od lat dziewięćdziesiątych XX wieku reprezentowana była ona przez platformę Międzynarodowa Trzecia Pozycja (*the International Third Position*), a w Polsce przez ruch, a następnie partię Narodowe Odrodzenie Polski (NOP). Wśród *Zasad programowych NOP* opublikowanych na stronie internetowej, znalazł się postulat dotyczący natychmiastowego zerwania wszelkich działań integracyjnych z Unią Europejską. W opinii członków tej partii prowadzą one bowiem do likwidacji państwa polskiego. Dlatego Polska powinna wiązać się układami polityczno-gospodarczymi z innymi strukturami zewnętrznymi, ale tylko na zasadach partnerskich i zgodnie z polskimi interesami. Dla nich „niedopuszczalne jest [...], by ceną jakichkolwiek układów międzypaństwowych była utrata niezależności Polski jako państwa”. To miało uzasadniać postulat przywrócenia

kary śmierci dla najcięższych zbrodni, do których nacjonaści zaliczyli morderstwa, gwałty, handel narkotykami, udział w przestępczości zorganizowanej, ale także działania na rzecz likwidacji państwa polskiego, co domyślnie oznacza także procesy integracyjne w ramach Unii Europejskiej. Po ewentualnym przejściu władzy przez NOP działania takie byłyby nielegalne. Partia postulowała bowiem wprowadzenie zakazu istnienia grup, organizacji, partii, ośrodków informacji i propagandy na rzecz integracji europejskiej. Żądała także usunięcia z terenu Polski obcych jednostek wojskowych (*Zasady programowe NOP*).

W 2014 roku w internecie zostało opublikowane *Stanowisko Narodowego Odrodzenia Polski w sprawie wyborów do Parlamentu Europejskiego*. Został w nim przypomniany list otwarty NOP pt. *W obronie wolności* z 1996 roku. Jego autorzy ocenili wówczas, że „Suwerenność państwa określa jego podmiotowość w stosunkach międzynarodowych. Tymczasem zjednoczona Europa, do której dąży pospołu lewica i prawica, likwiduje tę reakcyjną naleciałość, odbierając poszczególnym państwom atrybuty ich niepodległości: politykę zagraniczną, kontrolę nad wojskiem i policją, kreowanie własnego prawa (zgodnie z potrzebami zamieszkujących dany kraj wspólnot) etc. W tak skonstruowanej Europie, Polska staje się tylko jedną z wielu prowincji geograficzno-ekonomicznych. Każdy akt prawny, każde działanie wewnętrzne Polaków musi być bowiem zgodne z ustaleniami rządu centralnego. Zjednoczona Europa, to kres odrębności państwowej narodów naszego kontynentu. Zwolennicy integracji europejskiej posługują się niekiedy argumentem, iż w dzisiejszym świecie nie ma miejsca na niepodległość. Nie są to poglądy nowe – przez pół wieku cały świat przekonywał Polaków, że zależność od ZSRS jest faktem trwałym i niezmiennym. [...] Dla nich służba dla obcych przeciwko własnej Ojczyźnie jest normą – my nazywamy rzecz po imieniu: to zwykła zdrada. [...] Odrzucamy ideę zjednoczonej Europy nie dlatego, że jest układem międzynarodowym, ale właśnie dlatego, że nim nie jest. Istnieje bowiem zasadnicza różnica pomiędzy umową o współpracy a pozbawieniem możliwości wyboru – nawet do opuszczenia Unii Europejskiej. [...] Zjednoczona Europa to super-państwo, podporządkowane konkretnym interesom politycznym i ekonomicznym ponadnarodowych ośrodków finansowych. Gospodarka, prawo i polityka poszczególnych narodów są w zjednoczonej Europie wtórne, podrzędne w stosunku do decyzji rządu centralnego” (*Stanowisko Narodowego Odrodzenia Polski*, 2014). W cytowanym dokumencie NOP wskazało swój cel, którym było zlikwidowanie Unii Europejskiej. Opowiedziało się za Europą Wolnych Narodów, które poprzez własne, niepodległe państwa, będą mogły osiągać cele i oczekiwania własnych wspólnot narodowych (*Stanowisko Narodowego Odrodzenia Polski...*, 2014).

Stanowisko NOP, podobnie jak analizowane wyżej stanowisko ONR, motywowane było zarówno religijnie, jak i poprzez nadanie znaczenia i rangi pojęciu narodu. Według nacjonalistów trzeciopozycyjnych człowiek jest istotą społeczną, stworzoną do życia we wspólnocie. Wspólnotą najwyższego typu, wspólnotą naturalną, jest natomiast naród. Ten z kolei jest „dobrowolnym, opartym na więzi psychicznej i moralnej związkiem ludzi posiadających – wynikające ze wspólnych przodków i historycznej tradycji – poczucie odrębności kulturowej i chęć jej zachowania oraz rozwoju”. Ma także określone prawa, m.in. do zachowania własnego języka i kultury, kontroli wychowania narodu, przynależnego z tradycji i historii terytorium narodowego, powoły-

wania podległych mu struktur (*Zasady ideowe nacjonalizmu*). Przeszkodą w realizacji tych praw była w ocenie NOP Unia Europejska.

Nurtem myśli politycznej o niższym poziomie skonkretyzowania, ustrukturyzowania i usystematyzowania idei politycznych oraz koncepcji przyszłości jest nacjonalizm autonomiczny. W Polsce reprezentowany jest przez lokalne grupy, funkcjonujące w miastach lub na poziomie regionalnym, z reguły bez przywództwa i hierarchii, co jest ich cechą charakterystyczną, działające w rzeczywistości *offline* oraz *online*. Przykładami takich grup mogą być: Autonomiczni Nacjonaści Warszawa, Autonomiczni Nacjonaści Wielkopolska, Narodowy Front Częstochowa, Autonomiczni Nacjonaści Grudziądz, Narodowy Rzeszów, Autonomiczni Nacjonaści Stalowa Wola czy Aktyw Północny. Ich stanowisko wobec Unii Europejskiej można opisać hasłowo: Unia to zagrożenie dla narodów Europy, niszczy ona tożsamość i kulturę narodów, dąży do przekształcenia się w sztuczne super-państwo porównywane do III Rzeszy Niemieckiej, jest scentralizowana, jest zbiurokratyzowana, dąży do zuniformizowania społeczeństw, konserwuje neokolonialny system gospodarczy, jest Unią Niemiecką, jest niedemokratyczna, sprzyja bankowym lobbystom, jest multikulturowa, jest lewacka (Malendowicz, 2022, s. 429–446).

Idee autonomicznego nacjonalizmu propagował m.in. portal niezależnych nacjonalistów „Autonom.pl”. Przegląd tytułów tekstów opublikowanych na tym portalu w latach 2010–2023 potwierdza ich kontestacyjny wobec Unii Europejskiej charakter: *Unia Europejska zamierza jeszcze zwiększyć swoje kompetencje*, *Unia Europejska popiera Izrael i dokonuje „przeglądu” pomocy dla Palestyńczyków*, *Unia Europejska znosi, a Ukraina przywraca cła na towary*, *Unia Europejska wprowadzi parytety w spółkach giełdowych*, *Unia Europejska zakaże pieców na gaz i węgiel*, *Unia Europejska zacieśni kontrolę nad mediami społecznościowymi*, *Unia Europejska będzie mogła wstrzymywać fundusze przez praworządność*, *Unia Europejska za przeglądaniem prywatnej korespondencji*, *Unia Europejska atakuje Węgry za ustawę antypedofilską*, *Unia Europejska będzie narzucać postulaty LGBT*, *Unia Europejska broni uboju rytualnego*, *Unia Europejska więcej zabiera niż daje*, *Unia Europejska dostarczy pomoc Iranowi*, *Unia Europejska nie pomaga Włochom. Robią to Chińczycy*, *Polacy wolą życie poza Unią Europejską*, *Unia Europejska unika konferencji w Warszawie*, *Unia Europejska chce zmusić Facebook i Twitter do walki z „mową nienawiści”*, *Duńczycy przeciwko większej integracji z Unią Europejską*, *Unia Europejska nakłada wysoką karę za nadprodukcję mleka*, *„Szwajcarski błąd”*, czyli *Unia Europejska kontra demokracja*, *Unia Europejska będzie karać partie o nieodpowiadającym jej programie*, *Unia Europejska przeciw pszczołom* (*Unia Europejska*, 2010–2023).

Narodowi radykałowie z ONR, trzeciopozycjoniści z NOP czy autonomiczni nacjonalści motywowali krytykę Unii Europejskiej nacjonalizmem. Natomiast neonaziści kwestionują integrację narodów w ramach Unii z perspektywy rasistowskiej, w tym antysemitkiej. Przykładem organizacji neonazistowskiej jest sieć Blood & Honour i jej polska dywizja. Jej strony internetowe funkcjonują efemerycznie, okresowo są zamykane, a następnie działalność grupy jest kontynuowana na innych serwerach, zwykle także okresowo.

W opinii neonazistowskich publicystów internetowych to mieszanie ras ludzkich, wpływy polityczne diaspory żydowskiej oraz ukierunkowanie życia społecznego na

dobrobyt materialny i emocje hedonistyczne, stanowią zagrożenie dla tożsamości narodów Europy. W jednym z tekstów opublikowanych na ich stronach internetowych pisali oni: „Pokolenie '68 zabrało Europejczykom tożsamość, pamięć i historię, promując wielokulturowość, koegzystencję narodów i nowoczesny model społeczny. Ofiary pokolenia '68 to pokolenie skrzywdzonych, poprawnie politycznych, etnicznego przełomu, totalnej porażki, przymusowego mieszania ras, pokolenie samobójców. My jesteśmy dziećmi przyszłości. Naszym dziedzictwem jest nasza ziemia, krew naszych ojców, tożsamość. My jesteśmy jutrem, dziećmi Europy, nadzieją dla ludzkości. Narodowi Socjaliści, jesteśmy częścią czegoś większego niż bezmyślnym zombie, których największym zamartwieniem jest zbudowanie materialnego dostatku. W przeciwieństwie do wszystkich innych filozofii, Narodowy Socjalizm nigdy nie został wymyślony – pochodzi z odwiecznych praw natury, które istniały tak długo, jak wszechświat i które regulują całe życie, od kiedy powstał pierwszy prymitywny organizm” (*Dzisiejszą Europą sterują*, 2016).

Tym prawom natury miałyby przeczyć – według neonazistowskich internautów – „unia żydoeuropejska” (pisownia oryginalna). Wzywali oni do przeciwstawienia się jej i odzyskania kontroli nad narodami Europy. Dalsza „integracja” narodów w ramach Unii grozić będzie, w ich opinii, unicestwieniem Starego Kontynentu, który interpretowany był przez nich jako różnorodny wielością kultur i języków oraz unikalnych zwyczajów i tradycji – zawsze jednak różnych od tych, które właściwe są „obcym”. Obcy zaś to imigranci spoza Europy. Stąd procesy migracyjne zachodzące w Europie nazywali ludobójstwem i przestępstwem popełnianym przez zorganizowane elity polityczne i tych, którzy je finansują (*Narodowy socjalizm*, 2015). Według neonazistów to one odpowiadają za kryzys migracyjny, który stał się jednym z największych zagrożeń dla tożsamości mieszkańców Starego Kontynentu. Dominującą narrację w Unii Europejskiej, zgodnie z którą imigracja wzbogaca Europę, neonaziści poddali negacji, a politykę multikulturowości uznali za sprzeczną z prawem natury. Nie można bowiem spowodować, żeby na jednym obszarze istniały różne i niezgodne pod względem wartości kultury (*Do tej pory*, 2017). Prawdziwa Europa miałyby być zatem wolna od „prawa Talmudu, Starego Testamentu i kosmopolityzmu”, Tory i masonów (*Od jakiegoś czasu*, 2015). To bowiem elity żydowskie, masonskie i kosmopolityczne miały sterować Europą w kierunku jej unicestwienia, do czego drogą miała być polityka migracyjna realizowana w imię „lewackich” wartości i dobrobytu materialnego.

Na zgoła odmiennej retoryce oparta została antyunijna publicystyka kreująca myśl legitymistyczną. Reprezentowała ją Organizacja Monarchistów Polskich. Na jej stronie internetowej opublikowany został esej Tomasza Gabisia – antydemoliberalnego publicyisty i tłumacza. Przestrzegwał on, że jeśli elity głównych państw europejskich będą dążyć do realizacji koncepcji jedności europejskiej, która jest szkodliwa dla Europy, efektem będzie erozja i degradacja Unii Europejskiej. W jego opinii przyczyną pogłębiającej się dysfunkcjonalności Unii jest dążenie jej ośrodków kierowniczych do przeniesienia na szczybel kontynentalny „jakobińskiej” wizji „demokratycznego scentralizowanego unitarnego państwa narodowego”. Tak rozumiana integracja polega zatem na obejmowaniu w centralistyczne zarządzanie kolejnych dziedzin życia gospodarczego, społecznego, kulturalno-obyczajowego i prawnego. Ponadto Unia jest coraz bardziej interwencyjonistyczna, zmierza ku gospodarce planowej, reglamentuje,

unifikuje i reguluje, zagrażając wolnościowemu społeczeństwu. Staje się antypluralistyczna, zmierzając do modelu monoideologicznego, cechującego się coraz węższym spektrum możliwych do wyrażania poglądów. Procesy polityczne w Unii Europejskiej zmierzają ku coraz większej ingerencji w sprawy prywatne jednostek. Natomiast w sensie ustrojowym, Unia Europejska nie ma historycznych wzorów. Jest tworem postdemokratycznym i postkonstytucyjnym. Brak w niej trójpodziału władz, a rządząca nią biurokratyczna kasta, anonimowa i przed nikim nieodpowiadająca, nie jest legitymizowana. Unia przeobraża się zatem w byt o coraz wyraźniejszych cechach autorytarnych (Gabiś, 2022).

W opinii Tomasza Gabisia system Unii Europejskiej jest niereformowalny. Należy zatem wysunąć postulat samorozwiązania Unii Europejskiej i powołania w jej miejsce Konfederacji Europejskiej, która postawi jedność europejską „z głowy na nogi”. Ta powinna mieć zdecentralizowaną, federalistyczną i subsydiarną strukturę, stać na straży zachowania i dalszego rozwoju kulturowych tożsamości europejskich, tak narodowych, etnicznych, jak i regionalnych. Powinna bronić prawdziwej wielokulturowości Europy, na którą składa się wiele kultur. Państwa wchodzące w skład Konfederacji nadal pozostawałyby politycznymi całościami, ale Konfederacja powinna przejąć najważniejsze zadania w zakresie polityki obronności, bezpieczeństwa i polityki zagranicznej oraz ochrony granic. Powinna też bronić swoich interesów na płaszczyźnie międzynarodowej, ale współcześnie najważniejszą kwestią jest przetrwanie narodów europejskich jako względnie homogenicznych całości, a także uratowanie ich etnokulturalnej substancji (Gabiś, 2022).

Także legitymista Jacek Bartyzel – uczonego i publicysta, kwestionował Unię Europejską z uwagi na tkwiące w niej „zło” substancjalne. W aspekcie duchowym Unia Europejska jest według niego laicka i przede wszystkim fundamentalnie przeciwna „Społecznemu Królestwu Chrystusa”. Jest najważniejszym instrumentem zaprowadzania tego, co Cyprian Kamil Norwid określał „cywilizacją przeciw-chrześcijańską”. W aspekcie politycznym według Jacka Bartyzela narody i państwa nie są dla Unii filarami wspólnoty, ale wrogami, których należy zniszczyć przez skrępowanie ustawodawstwem wnikającym we wszystkie sfery życia społecznego, przez uzależnienie ekonomiczne dotacjami, przez podsycanie separatyzmów, a także przez stymulowanie imigracji ludów innych ras i cywilizacji. Z kolei w aspekcie imperialnym Unia Europejska nie jest zdolna do podjęcia rywalizacji z „Imperium Americanum” (Bartyzel).

W opinii tegoż uczonego integracja europejska powinna opierać się na trzech dopełniających się poziomach, z których każdy miałby właściwy mu typ suwerenności: pierwszy to samorządna prowincja, drugi szczebel to państwo narodowe oparte na suwerenności wybranym ustroju, a poziom najwyższy to imperium będące konfederacją państw europejskich (Bartyzel).

Motywowany antykapitalizmem marksizmu-leninizmu był natomiast program Komunistycznej Partii Polski (KPP). Zgodnie z jej programem opublikowanym na stronie internetowej partii, „Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej to ukoronowanie całkowitego ubezwłasnowolnienia politycznego i gospodarczego Polski. UE jest tworem wielkiego kapitału, powołanym przez mocarstwa imperialistyczne. Jej poszerzanie nie służy ani klasie robotniczej nowych krajów członkowskich, która traktowana jest jako rezerwa taniej siły roboczej, ani robotnikom krajów Europy Zachodniej, stanowiąc

pretekst do pogarszania ich pozycji i demontowania systemów gwarancji socjalnych. Unia Europejska narzuca krajom członkowskim absurdalne normy, standardy i prawo. W kwestiach takich jak: szeroko pojęte prawa i swobody obywatelskie, podatki, pomoc publiczna, rolnictwo, ochrona środowiska i wiele innych państwa są zmuszone do stosowania zaleceń i prerogatyw unijnych. Wystąpienie z UE leży w naszym najlepiej pojętym interesie. Prowadzenie samodzielnej polityki gospodarczej, celnej i fiskalnej będzie o wiele większym pożytkiem dla Polski niż wątpliwe unijne dotacje” (*Program partii*).

Już przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej w czasopiśmie „Brzask”, którego egzemplarze publikowane są w internecie, KPP przestrzegała przed unijną dyktaturą, biurokracją i wprowadzeniem euro, co miało skutkować pauperyzacją Polaków (Wachowiak, 2003, s. 12–13). W 2004 roku, kiedy Polska wstępowała do Unii Europejskiej, na łamach czasopisma „Brzask” Zbigniew Wiktor z KPP ocenił, że Polska utraciła suwerenność gospodarczą i finansową, a także stała się politycznie zależna od Unii, a zatem i stała się częścią imperialistycznej globalizacji, choć przyjęła w niej pozycję wasała. Publicysta ten uznał, że przystępując do Unii Europejskiej Polska zrzekła się części suwerenności, co objęło sferę stosunków politycznych, a jednocześnie skutkiem tego było gospodarcze uzależnienie Polski od wielkich monopolów i banków. Wbrew wcześniejszym deklaracjom burżuazyjne ośrodki dążyły do przekształcenia gospodarki Polski w peryferyjny kapitalizm. W ramach Unii Europejskiej Polska i inne kraje środkowo-europejskie stały się celem niemieckiego imperializmu, a jego głównym narzędziem miała być integracja europejska (Wiktor, 2004, s. 6–10). 5 lat po przystąpieniu Polski do Unii czasopismo to opublikowało *Oświadczenie Partii Komunistycznych i Robotniczych krajów UE*, w którym stwierdzono, że Unia podejmuje decyzje korzystne dla kapitalistów. Jest imperialistycznym blokiem gospodarczym i politycznym, skierowanym przeciwko interesom pracowników i narodów. Ogranicza prawa pracownicze i związkowe, w tym prawo do strajku. Wydłuża się czas pracy robotników. Zmniejsza się liczba małych i średnich gospodarstw rolnych, a rośnie liczba wielkich farmerów i grup monopolistycznych. Ponadto nasilają się represje państwowe, narasta antykomunizm, rasizm i ksenofobia. Unia, według marksistów, stanowi filar imperialistycznego nowego porządku i kapitalistycznej globalizacji. Uczestniczy w wyścigu zbrojeń, instalacji tarczy antyrakietowej, powrocie do dogmatu pierwszego ataku nuklearnego. Uzgadnia swe działania z USA i NATO. Militarizm stanowi ważny element jej polityki (*Oświadczenie Partii Komunistycznych...*, 2009).

Z podobnych przyczyn Unię Europejską kwestionowała trockistowska organizacja Alternatywa Socjalistyczna, będąca polską sekcją Międzynarodowej Alternatywy Socjalistycznej (*the International Socialist Alternative*). Za pośrednictwem strony internetowej postulowała ona międzynarodową solidarność zamiast rasizmu i nacjonalizmu oraz budowę socjalistycznej konfederacji Europy zamiast Unii wielkiego biznesu (*Nasze postulaty*). Dla niej wspólny rynek unijny jest narzędziem kapitalistów do realizacji polityki neoliberalnej, a zatem powiększania ich zysków (*UE: „Wspólny rynek”...*, 2017).

Z kolei Pracownicza Demokracja, także ideowo odwołująca się do myśli Lwa Trockiego, w publicystyce internetowej analizowała, że Unia Europejska to blok państw kapitalistycznych stworzony po to, aby umożliwić państwom członkowskim konku-

rowanie z większymi rywalami na światowym rynku (Tengely-Evans, 2020). Obniżane są w niej koszty pracy i zmniejszane podatki od przedsiębiorstw. W negocjacjach z państwami Europy Środkowo-Wschodniej, kandydującymi do członkostwa, Unia wykorzystała nadrzędną pozycję, aby osiągnąć cele gospodarcze. Mimo szermowania hasłami demokratyczności, wciąż nie osiągnęła podstawowych cech demokracji parlamentarnej. Unia Europejska dla Pracowniczej Demokracji to kartel imperialistycznych państw dążących do uczynienia europejskiej gospodarki i korporacji konkurencyjnymi w globalnej rywalizacji (Haller, 2019). Ale to także „twór” imperialistyczny i bynajmniej nie pokojowy. Jeden z publicystów tej organizacji ocenił, że „W 2004 roku Polska wreszcie została członkiem Unii Europejskiej i zaczęła cieszyć się pokojem panującym na naszym kontynencie. Ceną, jaką musi za to płacić, jest udział w imperialnych wojnach, z którymi Polska nie ma nic wspólnego. [...] Nie ma pokoju na Morzu Śródziemnym, w którym toną dziesiątki tysięcy uchodźców, uciekających również przed bombami zrzuconymi przez państwa Zachodu. Ci ludzie giną, bo pogrążony w błogim pokoju kontynent europejski zamknął przed nimi swe granice. Nie ma pokoju w Libii, zniszczonej przez francusko-brytyjsko-amerykańską interwencję. Nie ma go też w Syrii, Iraku, Afganistanie i wielu innych miejscach, doświadczających zachodnich wojen” (Szymański, 2019).

Ideą maksymalistycznie interpretowanej wolności sprzeciw wobec Unii Europejskiej motywowali anarchiści. Jeszcze przed akcesją Polski sformułowali *Stanowisko Federacji Anarchistycznej na temat planowanego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, które opublikowali w internecie. Jego autorami byli Arkadiusz Drózdź i Piotr Rachwalski. Według nich Unia Europejska miała być kolejnym państwem, w którym otwieranie granic jest „mamieniem” ludzi. Granice zewnętrzne miały być bowiem zamykane. Przestrzegali przed ograniczonymi możliwościami kontrolowania władzy przez obywateli, gdyż ta byłaby wyalienowana od społeczeństwa, a ponadto powstałby dodatkowy szczebel władzy, oddalony od społeczeństwa. Krytycznie ocenili demokratyczność Unii. Anarchiści także przestrzegali, że po wstąpieniu Polski do Unii multikorporacje zdominują krajowy rynek, a w sklepach nie będzie miejsca na lokalne produkty. Uznali, że przyjęcie unijnych wzorów może doprowadzić do standaryzacji i ujednolicenia społeczeństwa, co jest wbrew zasadzie wolności i prawa wyboru (Drózdź, Rachwalski). W alternatywie do „Unii państw” proponowali anihilację państw, samoorganizację jednostek i grup społecznych oraz oddolną aktywność na rzecz budowania wolnego bezpieczeństwa społeczeństwa. Na stronach internetowych czasopisma „Inny Świat” wzywali: „Naszą alternatywą jest organizować się dom po domu, zakład po zakładzie, dzielnica po dzielnicy, gmina po gminie – «od dołu ku górze». Dopiero wówczas demokracja może zacząć funkcjonować właściwie, jako forma społecznej samoorganizacji, a nie polityczny marketing, gdzie społecznymi oczekiwaniami i nadziejami handluje się jak proszkiem do prania” (*Do ugrupowań...*, 2004).

Propagowane w internecie idee anihilacji Unii Europejskiej przez grupy i ruchy polityczne o predykcjach radykalnych, motywowane były odmiennymi systemami aksjologicznymi i pojedynczymi wartościami. Interpretowane one były maksymalistycznie i w sposób gnostyczny, co jest cechą radykalizmu politycznego. Narodowi radykałowie, trzeciopozycjoniści i nacjonalści autonomiczni krytykę integracji euro-

pejskiej z udziałem Polski oparli na ideach narodu i państwa narodowego jako tych, które stanowią o pierwotnej lojalności wobec nich. Neonaziści w hierarchii aksjologicznej za wartości najwyższe uznawali odrębność i hermetyczność Europy oraz narodów europejskich w ujęciu rasowym. Unia Europejska i polityki sektorowe w niej prowadzone, w myśli nazistowskiej interpretowane jako motywowane interesami „obcych” ras i wsparte ideologiami bazującymi na marksizmie, przeczyły wartościom stanowiącym fundament nazizmu. Legitymiści zwracali uwagę na antychrześcijański charakter Unii, jej antyboski i antynaturalny charakter, a także sprzeciwiali się ideologiom demokracji i marksizmu, wspierającym integrację europejską. Marksizm-leninizm i trockizm wyróżniały: ukierunkowanie na klasę pracowniczą (robotniczą) oraz koncepcja walki klas i budowy państwa dyktatury proletariatu, a następnie społeczeństwa bezklasowego. Unia Europejska w tych nurtach myśli politycznej była przejawem tendencji odwrotnych, a więc utrwalających interesy burżuazji, kapitalizm monopolistyczny i imperializm. Anarchizm w krytyce Unii odwoływał się do maksymalistycznie interpretowanej idei wolności, której Unia Europejska, jako organizacja państw zmierzająca do budowy superpaństwa, tej wartości była zaprzeczeniem.

Język przekazu „idei dezintegracji” Unii Europejskiej

Używanie języka służyć może porozumieniu nadawcy z odbiorcą przekazu. Jednakże słowo nie musi stanowić „wymiennej monety” służącej wzajemnemu zrozumieniu interlokutorów, co zależne jest od ich życiowych doświadczeń, kultury czy światopoglądów, a także wieloznaczności używanych terminów, ich sensów propagandowych, zakresu użycia, przeinaczania wymowy czy konotacji wartościujących. „Równość”, „ojczyzna”, „wspólnota” to słowa, które mogą być wypisywane na sztandarach tych ruchów, dla których stanowią rzeczywiste imponderabilia, ale także mogą być wypowiedane przez tych, dla których są sloganami służącymi manipulacji (Puzynina, 1997, s. 12–16). Mogą także być punktami, wokół których toczony są bitwy ideologiczne (Kamasa, 2014, s. 105). Takie bitwy toczą się wokół słów i zwrotów takich, jak np. „Europa”, „Unia Europejska” czy „integracja europejska”, a także słów i zwrotów z nimi związanych. Te, w przypadku przekazu politycznych radykałów, z reguły przybierają formę wroga, agresywną i dyskredytacyjną wobec stronników Unii i procesu integracji europejskiej.

Uczestnicy każdego z wymienionych ruchów toczyli bitwy ideologiczne na słowa, używając zwrotów wrogich wobec przedmiotu ich sprzeciwu. ONR procesy kulturowe w Unii Europejskiej nazwał „ofensywą libertyńską” i „rozprzestrzenianiem się pseudokultury”. Procesy cywilizacyjne i politykę kwestionującą rodzinę jako związek oparty na małżeństwie kobiety i mężczyzny nazwał „szerzeniem się cywilizacji śmierci”. Wychowanie obywatelskie przeciwstawił wychowaniu „wolnemu od demoralizacji, deprawacji i dewiacji”, które identyfikował z Unią Europejską (*Polska Jutra...*). NOP proponowało „wprowadzenie zakazu działania grup, organizacji, partii, ośrodków informacji i propagandy uprawiających polityczną prostytutkę na rzecz obcych państw” (*Zasady programowe NOP*). Unię Europejską nazwało „drugą Bolszewią” (*Unia Europejska...*, 2014). W przeddzień wyborów do Parlamentu Europejskiego

propaganda NOP wzbudzała lęk słowami „Polska będzie niepodległa lub nie będzie jej wcale”. Oceniała, że Polacy będą „zaganiani do urn wyborczych”. Unię identyfikowała z „brukselskim reżimem” i „unijną okupacją” (*Stanowisko Narodowego Odrodzenia Polski...*, 2014). Neonaziści z Blood & Honour apelowali: „Europejczycy muszą wstać i sprzeciwić się unii żydoeuropejskiej. [...] Jesteśmy kontynentem różnych narodów, kultur i języków, kontynentem unikalnych zwyczajów i tradycji. Powinniśmy pozostawić je wolnymi od rzeźników z Brukseli, wolnymi od neurologicznie niestabilnych podmiotów społecznych” (*Narodowy socjalizm*, 2015). Dla nich „komory gazowe to mit”, a Polacy powinni być przeciwnikami „żydo-demokracji, dewiacji moralnych i społecznych” (*Przewodniczący*, 2016). Legitymiści ingerencję Unii Europejskiej w sferę prywatną życia jej obywateli i żądze władzy elit unijnych nazywali „sadystycznym zamordyzmem” (Gabiś, 2022). Elity te określane były także mianem „«klasy medialno-politycznej», dysponującej dobrze wytresowaną sferą «funkcjonariuszy frontu ideologicznego»” (Bartyzel). Dla komunistów z KPP „Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej to ukoronowanie całkowitego ubezwłasnowolnienia” (*Program partii*). Trockiści Unię porównywali z „imperialistycznym potworem” (Haller, 2019). Pracownicza Demokracja granice Unii, oddzielające świat pokoju od świata wojen, nazywała „bramami piekła” (Szymański, 2019), a Układ z Schengen opisywała z użyciem takich słów, jak „druty kolczaste” czy „brutalny reżim graniczny” (Tengely-Evans, 2020). Anarchiści natomiast wzywali: „Każda granica zabija, dlatego będziemy skutecznie walczyć z mitem tak zwanej twierdzy Europa. Nie zapomnimy i nie wybaczymy żadnej jej ofiary” (*Granice zabijają*, 2023). Unijną politykę migracyjną i azyłową porównywali do „kryminalnej solidarności pomiędzy krajami” (*Sprzecznosci migracji...*, 2021).

Przekaz radykalnych grup i ruchów politycznych opiera się lub zawiera język defaworyzacji. Jego celem jest werbalne zdyskredytowanie wroga. Służyć temu ma agresja i alienacja. Język defaworyzacji może dotyczyć wrogów politycznych – może pokazywać ich wady i słabości albo zagrożenia, które wydają się być niebezpieczeństwem dla systemu wartości użytkowników języka (Maj, 2009, s. 64). Z zastosowaniem języka defaworyzacji szerzone i bronione są poglądy ich użytkowników, ale także dyskredytowani są przeciwnicy i ich poglądy (Maziarz, 2020, s. 210).

Internet jako platforma organizacji i przekazu idei politycznych

Internet stanowi platformę interakcji politycznych, tak rządzących, jak i rządzonych. Aktywność społeczna w internecie, w tym w mediach społecznościowych, jak uznał Mirosław Lakomy, coraz częściej staje się źródłem i katalizatorem przemian politycznych albo ich zwiastunem. Jest to szczególnie istotne z perspektywy analizy idei politycznych interpretowanych radykalnie, w tym także programów politycznych, w których treściach kwestionowana jest integracja w ramach Unii Europejskiej. Obywatele – internauci w państwach demokratycznych, w których sieć stanowi przestrzeń wolności wypowiedzi, zyskali bowiem oręż, dzięki któremu mogą włączyć się do gry politycznej. Sieć stała się narzędziem mobilizacji mas społecznych, ale i oddolnej presji. Jest wielopoziomą platformą dyskursu politycznego, eliminującego do-

tychczasową jednostronność i asymetrię relacji nadawca (aktor polityczny) – odbiorca (obywatel), utrwalaną przez tradycyjne media i praktykę polityczną. Dzięki procesom konwergencji internet stał się najważniejszym instrumentem przekazywania informacji, docierania do nich, narzędziem pozwalającym wyeliminować niedogodności w procesach komunikowania z udziałem tradycyjnych środków przekazu (Lakomy, 2013, s. 14–15). Stanowi bowiem globalną sieć używaną jako biblioteka, kiosk z gazetami, książka telefoniczna i wydawnictwo (Wallace, 2001, s. 11).

W powyższych formach internet wykorzystywany jest przez jednostki i grupy tworzące społeczeństwo obywatelskie, ale i politycznych radykałów, którzy poprzez strony internetowe informują o podejmowanych działaniach motywowanych programami politycznymi, ale i o samych programach. Ich elementem są krytyki państw, w ramach których funkcjonują, koncepcje metod zmian rzeczywistości politycznej i docelowe wizje świata, oparte na maksymalistycznie interpretowanych wartościach. Tworzą oni dynamiczną sieć aktywności w internecie, przez co należy rozumieć zbiór czynności i działań podejmowanych w informacyjnej i społecznej przestrzeni internetu, które wykonują jego użytkownicy, korzystając z określonych usług (Rudnicka, 2007, s. 214).

Szczególną rolę w tej aktywności pełnią media społecznościowe (*social media*). Funkcjonują one w oparciu o ideę dzielenia się informacjami i pozostawania w kontaktach z innymi członkami społeczności. Opierają się na tworzeniu, ewaluacji, szukaniu i pozyskiwaniu informacji. Są środkiem przekazu łączącym technologię, telekomunikację, oddziaływanie społeczne z obrazem, tekstem i dźwiękiem (Żukowska, Sroczyński, 2013, s. 12).

Tak rozumiany internet stanowi technologiczną podstawę i materialne źródło funkcjonowania społeczeństwa informacyjnego. Składają się na nie jednak także elementy społeczne, polityczne, kulturowe i gospodarcze. Społeczeństwo informacyjne różni się zasadniczo od formacji tradycyjnych za sprawą dynamicznego wzrostu znaczenia i rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych oraz dostępu do informacji (a szerzej wiedzy), która staje się fundamentem funkcjonowania nowoczesnego społeczeństwa (Lakomy, 2013, s. 134–135). Mirosław Lakomy za Kariną Stasiuk-Krajewską do innych cech społeczeństwa informacyjnego zaliczył również istnienie nowego typu adhokratycznych, samoorganizujących się, amorficznych i celowych społeczności internetowych (Lakomy, 2013, s. 135). Grupy adhokratyczne, a więc często efemeryczne i charakteryzujące się zminimalizowaniem formalnego wymiaru funkcjonowania (albo go pozbawione), jak również grupy amorficzne, nieustrukturyzowane, właściwe są także ruchom społecznym o predylekcjach radykalnych, nie zaś wyłącznie tym, które ukierunkowane są w działaniu na cele w ramach systemowych uwarunkowań politycznych. Przykładami grup adhokratycznych i amorficznych mogą być niektóre z grup Autonomicznych Nacjonalistów albo poszczególne sekcje Federacji Anarchistycznej, choć te działają przede wszystkim w rzeczywistości *offline*. Nie są to jednak ich cechy immanentnie konieczne. Analizowane organizacje takich cech z reguły nie mają z uwagi na „oficjalną” zgodność, lub przynajmniej niesprzeczność, z prawnymi uwarunkowaniami systemu politycznego (np. Narodowe Odrodzenie Polski czy marksistowsko-leninowska Komunistyczna Partia Polski, choć jej działalność w 2020 roku poddana została procesowi badania zgodności z Konstytucją) albo ich nieformalny charakter działalności (np. trockistowska Alternatywa Socjalistyczna,

Pracownicza Demokracja, Federacja Anarchistyczna i Autonomiczni Nacjonaliści w znaczeniu ruchu społecznego). Jednakże niektóre z nich zmuszane są do ich przyjęcia przez uwarunkowania systemowe, zwłaszcza przez system prawno-represyjny, ukierunkowany na zwalczanie przejawów aktywności antysystemowej (np. neonazistowski Blood & Honour).

Konkluzje

Internet stanowi przestrzeń wolności wypowiedzi, w której prezentowane są także idee radykalne, w tym antydemokratyczne, antyliberalne i skierowane przeciwko integracji państw w ramach Unii Europejskiej. Język przekazu radykalnej myśli politycznej odbiega od przyjętych norm i konwenansów społecznych. Opiera się na dogmatyzmie, gnozie politycznej i mitach, które cechują radykalizm polityczny. Język ten to również przejaw bezkompromisowości ideowej oraz emocji, w tym nienawiści i gniewu. Jest przejawem maksymalizacji zróżnicowanych wartości składających się na odmienne systemy aksjologiczne. Poprzez internet przekaz oparty na nich ma za zadanie trafiać zarówno do adherentów analizowanych grup i ruchów politycznych w ramach komunikowania wewnątrzgrupowego, ale i ich potencjalnych stronników – jednostek i grup niezadowolonych z bieżącej polityki, poszkodowanych w procesach przemian ekonomicznych, zbuntowanych młodych dorosłych i sfrustrowanych brakiem sprawczości politycznej w dobie kryzysu demokracji.

Bibliografia

- Bartyzel J. (2003), *Wobec Unii Europejskiej*, Organizacja Monarchistów Polskich, <http://www.legitymizm.org/wobec-unii-europejskiej>, 3.09.2023.
- Do tej pory*, 17.04.2017, Blood & Honour Poland, http://www.bhpoland.org/strona/pl_news.htm, 15.10.2022.
- Do ugrupowań i ruchów alterglobalistycznych, do związków zawodowych, do całego społeczeństwa*, 5.06.2004, Inny Świat, <http://www.innyswiat.most.org.pl/>, 27.10.2004.
- Drózdź A., Rachwański P. (brak daty), *Stanowisko Federacji Anarchistycznej na temat planowanego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, Federacja Anarchistyczna, <http://www.most.org.pl/fa>, 16.01.2001.
- Dzisiejszą Europą sterują*, 11.04.2016, Blood & Honour Poland, http://www.bhpoland.org/strona/pl_news.htm, 15.10.2022.
- Gabiś T. (2022), *O Konfederacji Europejskiej*, Organizacja Monarchistów Polskich, <http://www.legitymizm.org/o-konfederacji-europejskiej>, 3.09.2023.
- Granice zabijają*, 14.02.2023, Federacja Anarchistyczna, <https://federacja-anarchistyczna.pl/2023/02/14/granice-zabijaja/>, 4.09.2023.
- Haller M., *Krótką historią Unii Europejskiej*, 1.12.2019, Pracowniczademokracja.org, <http://pracowniczademokracja.org/?p=6087>, 4.09.2023.
- Kamasa V. (2014), *Techniki językoznawstwa korpusowego wykorzystywane w krytycznej analizie dyskursu. Przegląd*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. X, nr 2.
- Lakomy M. (2013), *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, Akademia Ignatianum, Wydawnictwo WAM, Kraków.

- Maj E. (2009), *Język defaworyzacji w narodowodemokratycznej publicystyce prasowej (1918–1939)*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 6.
- Malendowicz P. (2022), *Walka o suwerenność Polski we współczesnej Europie. Myśl nacjonalistów autonomicznych*, w: *Spory o modernizację i demokrację w XX–XXI wieku*, red. G. Radomski, M. Strzelecki, A. Lewandowski, M. Winławska, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Maziarz R. (2020), *Metaforyka defaworyzacji w dyskursie wykluczenia. Analiza internetowych wypowiedzi przeciwników LGBT*, „Зборник Матице српске за славистику”, nr 97.
- Narodowy socjalizm*, 5.02.2015, Blood & Honour Poland, http://www.bhpoland.org/strona/pl_news.htm, 15.10.2022.
- Nasze postulaty* (brak daty), Alternatywa Socjalistyczna, <https://alternatywasocjalistyczna.pl/o-nas/postulaty/>, 4.09.2023.
- Od jakiegoś czasu*, 19.11.2015, Blood & Honour Poland, http://www.bhpoland.org/strona/pl_news.htm, 15.10.2022.
- Oświadczenie Partii Komunistycznych i Robotniczych krajów UE* (2009), „Brzask”, nr 5–6(201).
- Polska Jutra. Deklaracja Ideowa Obozu Narodowo-Radykalnego* (brak daty), Obóz Narodowo-Radykalny, <https://www.onr.com.pl/deklaracja-ideowa/>, 2.09.2023.
- Program partii* (brak daty), Komunistyczna Partia Polski, <https://kom-pol.org/party-program/>, 4.09.2023.
- Przewodniczący*, 19.01.2016, Blood & Honour Poland, http://www.bhpoland.org/strona/pl_news.htm, 15.10.2022.
- Puzynina J. (1997), *Słowo – wartość – kultura*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Rudnicka P. (2007), *Wzorce aktywności studentów w Internecie*, „Psychologia Społeczna”, t. 3–4.
- Sprzeczności migracji w międzynarodowej Europie cz. 1. Pakt przeciwko migrantom*, 22.11.2021, Federacja Anarchistyczna, <https://federacja-anarchistyczna.pl/2021/11/22/sprzeczności-migracji-w-międzynarodowej-europie-cz-1-pakt-przeciwko-migrantom/>, 4.09.2023.
- Stanowisko Narodowego Odrodzenia Polski w sprawie wyborów do Parlamentu Europejskiego*, 19.05.2014, Narodowe Odrodzenie Polski, <https://www.nop.org.pl/2014/05/19/unie-europejska-nalezy-zniszczyć-a-nie-reformować-stanowisko-narodowego-odrodzenia-polski-w-sprawie-wyborów-do-europarlamentu/>, 2.09.2023.
- Szymański J., *Antykapitalistyczne spojrzenie na Unię Europejską*, 1.02.2019, PracowniczaDemokracja.org, <http://pracowniczademokracja.org/?p=5473>, 4.09.2023.
- Tengely-Evans T., *Czy Unia Europejska może być zreformowana?*, 1.12.2020, PracowniczaDemokracja.org, <http://pracowniczademokracja.org/?p=7375>, 4.09.2023.
- UE: „Wspólny rynek” – neoliberalne narzędzie kapitalistów*, 28.08.2017, Socjalizmxxi, <https://socjalizmxxi.nazwa.pl/mainsite/2017/08/28/ue-wspolny-rynek-neoliberalne-narzedzie-kapitalistów/>, 25.03.2021.
- Unia Europejska (2010–2023)*, Autonom.pl. Portal niezależnych nacjonalistów, <http://autonom.pl/?s=Unia+europejska>, 2.09.2023.
- Unia Europejska jest drugą Bolszewią*, 15.08.2014, Narodowe Odrodzenie Polski, <https://www.nop.org.pl/2014/08/15/torun-unia-europejska-jest-druga-bolszewia/>, 2.09.2023.
- Wachowiak S. (2003), *Unii Europejskiej – nie*, „Brzask”, nr 5.
- Wallace P. (2001), *Psychologia Internetu*, przekł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Wiktor Z. (2004), *Polska po 15 latach kontrrewolucji*, „Brzask”, nr 11–12(159).
- Zasady ideowe nacjonalizmu* (brak daty), Narodowe Odrodzenie Polski, <https://www.nop.org.pl/zasady-ideowe-nacjonalizmu/>, 2.09.2023.

Zasady programowe NOP (brak daty), Narodowe Odrodzenie Polski, <https://www.nop.org.pl/zasady-programowe/>, 2.09.2023.

Żukowska J., Sroczyński Z. (2013), *Social media jako źródło konkurowania przedsiębiorstw*, w: *Internet w społeczeństwie informacyjnym. Zastosowania Internetu i systemów komputerowych*, red. R. Pregiel, M. Rostański, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza krytyki Unii Europejskiej propagowana w internecie przez radykalne grupy i ruchy polityczne. Są to organizacje i nieformalne grupy reprezentujące następujące nurty myśli politycznej: narodowy radykalizm, Trzecia Pozycja, nacjonalizm autonomiczny, neonazizm, monarchizm legitymistyczny, marksizm-leninizm, trockizm i anarchizm. Badania zostały oparte na teorii interpretacjonistycznej. Zastosowano w nich metodę analizy dokumentów, publicystyki i innych form przekazu treści wymienionych nurtów myśli politycznej przez ich propagatorów i adherentów w internecie. W badaniach uwzględniono również osiągnięcia metodologiczne innych dyscyplin naukowych.

Słowa kluczowe: internet, Unia Europejska, integracja europejska, radykalizm

The Internet as a space for “popularization” of the idea of “disintegration” of the European Union. An analysis of the message of radical political groups and movements

Summary

The subject of the article is an analysis of criticism of the European Union propagated on the Internet by radical groups and political movements. These are organizations and informal groups representing the following trends in political thought: national radicalism, Third Position, autonomous nationalism, neo-Nazism, legitimist monarchism, Marxism-Leninism, Trotskyism and anarchism. The research was based on interpretivist theory. In the research, the authors used the method of analyzing documents, journalism and other forms of transmitting the content of radical trends in political thought by their propagators and adherents on the Internet. The research also took into account methodological achievements of other scientific disciplines.

Key words: Internet, European Union, European integration, radicalism